



**Coimisiún na Scrúduithe Stáit
State Examinations Commission**

LEAVING CERTIFICATE EXAMINATION, 2012

POLISH

HIGHER LEVEL

**Wednesday, 20 June
Morning, 9:30 - 12:30**

Język polski

*Przeczytaj uważnie tekst, a następnie odpowiedz na pytania w części I, II i III.
Odpowiadaj wyłącznie w języku polskim.*

maksymalna liczba punktów: 100

KRAJ KOZIOŁKA MATOŁKA¹

1. Syreny alarmowe zawyły, gdy przeprowadzone przez Bibliotekę Narodową badania czytelnictwa w Polsce ujawniły gwałtowny spadek czytelniczych zainteresowań Polaków. Aż 65 procent ankietowanych przyznało, że nie miało w ciągu roku kontaktu z książką.
2. Ankieterzy zapytali także o inne formy czytelnictwa. Okazało się, że w ciągu miesiąca poprzedzającego badanie tylko 53 procent respondentów przeczytało tekst dłuższy niż trzy strony maszynopisu (czyli mógł to być artykuł prasowy, tekst w portalu internetowym lub krótkie opowiadanie). Na pytanie o czytanie prasy 35 procent oznajmiło, że nie brudziło sobie rąk gazetami w minionym roku, 41 procent czyniło to sporadycznie, a regularnie czytało prasę 24 procent.
3. Szokujący wynik podają w wątpliwość analitycy polskiego rynku wydawniczego, który akurat świetnie sobie radzi, jeśli mierzyć liczbą wydanych tytułów. Sceptycy twierdzą jednak, że wzrostowi temu towarzyszy spadek wielkości średnich nakładów. Poza tym rynek wydawniczy napędzają publikacje naukowe służące budowaniu naukowych karier. I pomyśleć tylko, że jednym z tytułów świętujących największe triumfy wydawnicze w okresie powojennym były „Przygody Koziołka Matołka” Kornela Makuszyńskiego.
4. Załamanie czytelnictwa w Polsce nastąpiło w XXI w., kiedy zaczeliśmy chełpić się cudem polskiego boomu edukacyjnego. Obecnie niemal wszyscy kształcą się w liceach i praktycznie każdy, kto zda maturę, podejmuje studia wyższe. Liczba studentów wzrosła z mizernych 350 tysięcy pod koniec PRL do imponującej liczby dwóch milionów obecnie studiujących w ponad 400 uczelniach wyższych.
5. Badania czytelnictwa przeprowadzone przez Bibliotekę Narodową obalają kilka wygodnych mitów. Po pierwsze, niechęć do książki nie wynika z braku czasu – najmniej czytają ci, którzy czasu mają najwięcej, czyli emeryci i renciści. Po drugie, nie należy winić za upadek czytelnictwa internetu. Internauci czytają stosunkowo najwięcej, bo „tylko” 42 procent spośród nich deklaruje, że od roku nie miało książki w ręku. Internet też jednak specjalnie nie pomaga, gdyż 33 procent spośród internautów czyta jedynie krótsze teksty. Czyżby więc należało ogłosić zmierzch kultury humanistycznej i nadzieję czasów barbarzyństwa?
6. „Wśród licealistów kultura przestała pełnić rolę normotwórczą, nie jest już przestrzenią wskazującą cele godne aspiracji” – wyjaśnia dr Mirosław Filiciak, medioznawca ze Szkoły Głównej Psychologii Społecznej. – „Na to wszystko nakładają się wzorce kultury popularnej,

¹ Koziołek Matołek – postać stworzona w roku 1933 przez Kornela Makuszyńskiego (tekst) i Mariana Walentynowicza (kolorowe rysunki) w jednej z pierwszych w Polsce historyjek obrazkowych dla dzieci. Główny bohater, koziołek, jest sympatyczny, naiwny, śmieszny i niezbyt błyskotliwy. Wyrażenia takie jak „pacan” i „matoł” przyjęły się w języku polskim na stałe.

zwłaszcza w wydaniu telewizyjno-serialowym, w której nie ma ani czasu, ani miejsca na książkę. Najprawdopodobniej jesteśmy świadkami transformacji kulturowej, w wyniku której zmienia się miejsce książki w przestrzeni społecznej” – kontynuuje Filiciak. – „Dotychczas była ona kluczowym nośnikiem wiedzy, symbolem demokratyzacji i powszechności. Teraz najwyraźniej staje się częścią kultury wysokiej, dystynkcją oznaczającą przynależność do kulturalnej i społecznej elity.”

7. Proces ten nie dotyczy jedynie książki, lecz również innych form uczestnictwa w kulturze. Liczba sprzedanych biletów do kin rośnie, co nie oznacza, że wzrosła liczba widzów, przeciwnie – ich liczba zmalała, lecz wykształciła się grupa chodząca do kina częściej. Jak stwierdził w raporcie o „Stanie kultury miejskiej w Polsce” prof. Tomasz Szlendak, socjolog z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika: „Polskie społeczeństwo podzieliło się na kulturowych jednożerców, zaspokajających swoje potrzeby głównie przed telewizorem, i wielożerców intensywnie korzystających z różnych form uczestnictwa, od kina przez koncert po książkę.”

8. Zamiast triumfalistycznie zachwycać się bez pokrycia polskim boomem edukacyjnym, potrzebujemy uczciwej debaty nad czytelnictwem i stanem kultury, za które wszyscy ponosimy odpowiedzialność. W rezultacie my, czytający, jesteśmy dziś w Polsce w mniejszości – dość szczególna to sytuacja na początku XXI w., w epoce społeczeństwa wiedzy.

9. Z gąszcza ponurej statystyki przebija jednak słabe świątełko: oto po odnotowanej zapaści zaczęły odżywać biblioteki. Dla 30 procent czytelników są one głównym miejscem kontaktu z książką i ich popularność rośnie. Coraz powszechniej twierdzi się, że reanimacja systemu bibliotecznego jest niezbędnym warunkiem ożywienia czytelnictwa i kultury w ogóle.

10. Warto byłoby powołać międzydyscyplinarny zespół, który spróbowałby odpowiedzieć, jakie będą konsekwencje czytelniczej zapaści w naszym kraju. Co oznacza rosnący spadek czytelnictwa dla demokracji, kultury i szans dalszego rozwoju? Czy przyszłość będzie zarządzać pięcioprocentowa mniejszość osób najbardziej aktywnych i najbardziej kompetentnych? Jeśli chcielibyśmy zatrzymać ten proces narodzin skrajnej nierówności w demokracji, to czytanie trzeba uspołecznić. Czyżbyśmy przesadzali w naszych lamentach?

Opracowano na podstawie artykułu Edwina Bendyka, *Kraj Koziolka Matolka*, Polityka nr 8 (19 lutego 2011 r.)

ZADANIA

CZĘŚĆ I (30/100)

1. Zastąp podkreślone słowo synonimem (tj. wyrazem bliskoznaczonym).

- a) „Syreny alarmowe zawyły.” (akapit 1) (1)
- b) „Kiedy zaczeliśmy chełpić się cudem polskiego boomu edukacyjnego.” (akapit 4) (1)
- c) „Liczba studentów wzrosła z mizernych 350 tysięcy.” (akapit 4) (1)
- d) „Coraz powszechniej twierdzi się.” (akapit 9) (1)
- e) „Po odnotowanej zapaści zaczęły odżywać biblioteki.” (akapit 9) (1)

2. Jakie wygodne mity odnośnie do czytelnictwa w Polsce są obalane przez wyniki badań Biblioteki Narodowej? Podaj trzy przykłady. (5)
3. Dlaczego autor kwestionuje sukces polskiego rynku wydawniczego? (5)
4. „**Z gąszczu ponurej statystyki przebija jednak słabe świątełko.**” (akapit 9)
- a) Czym według autora jest to słabe świątełko? (2)
- b) Jaką rolę przypisuje mu on w kształtowaniu ogólnej kultury w Polsce? (3)
5. W świetle przedstawionego artykułu, dlaczego Polska nazwana jest „krajem Koziołka Matołka”? Podaj dwa powody. (5)
6. „**Dotychczas [książka] była [...] kluczowym nośnikiem wiedzy, symbolem demokratyzacji i powszechności. Teraz najwyraźniej staje się częścią kultury wysokiej, dystynkcją oznaczającą przynależność do kulturalnej i społecznej elity.**” (akapit 6)

Co autor powyżej wypowiedzi ma na myśli i jak postrzega on te zmiany w Polsce? (5)

CZĘŚĆ II (30/100)

„**Co oznacza rosnący spadek czytelnictwa dla demokracji, kultury i szans dalszego rozwoju?**” (akapit 10)

Odpowiedz na powyższe pytanie, przedstawiając swoją opinię. (około 100 słów)

CZĘŚĆ III (40/100)

Napisz wypracowanie na jeden z następujących tematów, używając około 300 słów:

1. „**Czytaj, by żyć!**” – Gustave Flaubert²

ALBO

2. **We współczesnym społeczeństwie wszystko kręci się wokół „tu i teraz”.**

² Gustave Flaubert (1821-1880) powieściopisarz francuski, jeden z największych mistrzów literatury XIX wieku. Jego największym dziełem jest *Madame Bovary* (1857).